

JERZY SKORUPKA

Uniwersytet Wrocławski

## FUNKCJE POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO

Zasadniczą funkcją postępowania przygotowawczego jest zebranie i utrwalenie materiału dowodowego na użytek przyszłej rozprawy sądowej<sup>1</sup>. W toku postępowania przygotowawczego należy ustalić, czy został popełniony czyn karalny, okoliczności jego popełnienia oraz wykryć i ująć jego sprawcę. Okoliczności popełnienia przestępstwa oraz dane o osobie sprawcy należy utrwalić w formie protokołów z przeprowadzonych czynności dowodowych lub ewentualnie w innej formie.

Utrwalenie dowodów popełnienia przestępstwa jest potrzebne dla uzasadnienia skargi (publicznej bądź prywatnej) wnoszonej do sądu, celem pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej. Dowody utrwalone w postępowaniu przygotowawczym mogą też zasadniczo zostać wykorzystane w toku przyszłego postępowania głównego.

Wypływający z omawianej funkcji obowiązek zebrania i utrwalenia przez organy postępowania przygotowawczego dowodów na użytek przyszłej rozprawy sądowej, implikuje pytania o zakres postępowania przygotowawczego oraz wpływ dowodów utrwalonych w tym stadium procesu na treść wyroku sądowego. Chodzi o to, czy zakres postępowania przygotowawczego ma być ograniczony tylko do sprawdzenia, czy zachodzą podstawy do wniesienia aktu oskarżenia, a tym samym do najbardziej niezbędnych czynności dowodowych, czy też ma ono polegać na wszechstronnym wyjaśnieniu okoliczności sprawy oraz utrwaleniu wszystkich dowodów, a także czy sąd będzie mógł opierać się wprost na ustaleniach postępowania przygotowawczego i w jakim zakresie, czy też wykorzystywać ustalenia dowodowe postępowania przygotowawczego wyłącznie pośrednio?

Należy zauważyć, że powyższe kwestie prowadzą w istocie do pytania o znaczenie postępowania przygotowawczego i postępowania głównego dla procesu karnego. Pomiędzy wymienionymi etapami procesu karnego zachodzi korelacja (współzależność) tego rodzaju, że im mniejsze znaczenie postępowania przygotowawczego, tym większe znaczenie postępowania głównego, a tym samym

<sup>1</sup> Zob. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 467.

i odwrotnie – duże znaczenie postępowania przygotowawczego pomniejsza rolę rozprawy głównej.

Rola i znaczenie postępowania przygotowawczego wynikają z jego koncepcji, której wybór oraz wyrażenie jej w ustawowym modelu wymaga jednak uwzględnienia wielu kwestii, które w ogólnych zarysach przedstawiają się następująco.

Należy mieć na uwadze, że ograniczenie postępowania przygotowawczego do uzyskania podstawowych informacji o przestępstwie, wystarczających do wniesienia aktu oskarżenia, rodzi niebezpieczeństwo utraty lub zniekształcenia dowodów, nieutralonych we właściwym czasie. Obarczenie tego stadium zadaniem wszechstronnego i wyczerpującego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, połączone z utrwaleniem materiału dowodowego na użytek postępowania głównego, zmusza natomiast do tworzenia rozbudowanego aparatu ścigania, opóźnia wniesienie oskarżenia do sądu i może pomniejszać znaczenie rozprawy głównej.

Kolejną kwestią jest zakres uprawnień organów postępowania przygotowawczego do wszczęcia tego postępowania, wykonywania w jego toku czynności dowodowych i procesowych, a także nadzorowania przebiegu postępowania oraz pracy innych organów.

Trzeba też uwzględnić, że postępowanie przygotowawcze powinno być prowadzone sprawnie, aby jak najszybciej nastąpiło wniesienie skargi do właściwego sądu. Należy jednak zauważyć, że nadmierny pośpiech może utrudniać realizację podstawowego celu procesu karnego (w tym także stadium przygotowawczego), jakim jest dokonywanie prawdziwych ustaleń faktycznych, co wymaga rzetelnego i sumiennego badania okoliczności sprawy, umożliwiającego podejmowanie trafnych decyzji procesowych.

Problem stanowi także sposób i tryb sprawowania kontroli odwoławczej od decyzji procesowych podejmowanych w postępowaniu przygotowawczym oraz przestrzegania wolności i praw obywatelskich. Znaczenie ma też sądowa kontrola legalności i celowości (zasadności) dowodów uzyskanych w postępowaniu przygotowawczym, wyrażająca się w ocenie, czy ujawniony na rozprawie dowód został utrwalony w postępowaniu przygotowawczym w sposób zgodny z prawem.

Przepis art. 297 § 1 k.p.k., w brzmieniu nadanym Ustawą z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw<sup>2</sup>, stanowi, że celem postępowania przygotowawczego jest:

- ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo,
- wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy,
- zebranie danych stosownie do art. 213 i 214 (podstawowych danych o osobie oskarżonego oraz danych zbieranych za pomocą wywiadu środowiskowego),

<sup>2</sup> Dz.U. Nr 64, poz. 432.

- wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody,
- zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów dla sądu tak, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej.

Przepis art. 297 § 2 k.p.k. wymaga także dążenia do wyjaśnienia okoliczności, które sprzyjały popełnieniu przestępstwa. Zakres postępowania przygotowawczego określony został więc szeroko, na co wskazuje zwrot „wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy”. Dużego znaczenia nabrały również dowody utrwalone w postępowaniu przygotowawczym, gdyż na ich podstawie ma nastąpić rozstrzygnięcie sprawy na pierwszej rozprawie głównej. Z uzasadnienia projektu cytowanej ustawy wynika, że korekta pkt 4 i 5 w art. 297 § 1 k.p.k. ma zapewnić lepsze przygotowanie pod względem dowodowym spraw kierowanych do sądu z aktem oskarżenia, co jest istotne w sytuacji nałożenia na sąd nowych obowiązków procesowych w zakresie kontroli odwoławczej w postępowaniu przygotowawczym<sup>3</sup>.

Należy przypomnieć, że przed cytowaną nowelą ustawy procesowej, art. 297 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. stanowił, że celem postępowania przygotowawczego jest wyjaśnienie okoliczności sprawy oraz zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu. Wymóg, aby w postępowaniu przygotowawczym zostały zebrane i utrwalone dowody tylko w takim zakresie, który jest niezbędny dla wyjaśnienia sprawy i rozpoznania jej przez sąd, korespondował z celem postępowania karnego wyrażonym w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., czyli rozstrzygnięciem sprawy w rozsądnym terminie. Zminimalizowanie celów postępowania przygotowawczego umożliwiło zatem wprowadzenie regulacji, które mogą znacząco przyczynić się do skrócenia przebiegu tego stadium postępowania karnego<sup>4</sup>.

Dostrzec więc należy, że aktualne określenie celów postępowania przygotowawczego oznacza powrót do rozwiązań obowiązujących w kodeksie postępowania karnego z 1969 r., gdyż przepis art. 261 wymienionego kodeksu wyznaczał również szeroki zakres postępowania przygotowawczego co art. 297 § 1 k.p.k. w obecnym brzmieniu, nakazując „wszechstronne” wyjaśnienie okoliczności sprawy i utrwalenie wszystkich dowodów.

Poszerzenie zakresu postępowania przygotowawczego i zwiększenie znaczenia dowodów utrwalonych w jego toku, wprowadzone cytowaną nowelą z dnia 29 marca 2007 r., należy oceniać jako zmianę ustawowego modelu postępowania przygotowawczego. Zważyć jednak należy, że zmiana modelu postępowania przygotowawczego lub choćby zmiana przepisów dotyczących tego etapu proce-

<sup>3</sup> Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw z dnia 2 listopada 2006 r., druk sejmowy nr 1113.

<sup>4</sup> Zob. *Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 22–23 oraz Z. Gostyński, *Zasada szybkości w nowym kodeksie postępowania karnego*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe*, pod red. E. Skrętowicza, Warszawa 1997, s. 283.

su karnego powinna być poprzedzona rozważeniem jej skutków dla dokonywania ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistością. Dyskwalifikowana powinna być zatem każda zmiana postępowania przygotowawczego negatywnie oddziałująca na możliwość ustalenia prawdy w procesie karnym<sup>5</sup>.

Zostało wcześniej powiedziane, że zasadniczą funkcją postępowania przygotowawczego jest przygotowanie sprawy dla oskarżyciela i sądu<sup>6</sup>. Wyrazić należy więc stanowisko, że celem postępowania przygotowawczego powinno być ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo, ustalenie i ujęcie sprawcy oraz ustalenie okoliczności sprawy, mających istotne znaczenie dla pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej i uwzględnienia prawnie chronionych interesów pokrzywdzonych. W zredukowanych formach postępowania przygotowawczego cel tego postępowania może być ograniczony do zebrania podstawowych informacji o sprawie, przeznaczonych głównie dla oskarżyciela<sup>7</sup>. Zdecydowanie oponować należy jednak przeciwko poszerzeniu zakresu postępowania przygotowawczego. Celem jego nie powinno być wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, a tym bardziej wszechstronne i definitywne ich wyjaśnienie. Postępowanie przygotowawcze nie powinno zmierzać do wyjaśnienia wszelkich możliwych wątków sprawy, gdyż prowadzi to do swoistego nakręcania i rozszerzania sprawy o wątki nieistotne dla oskarżenia, a jedynie zaspokajające ciekawość władzy, więc przez to godzące w konstytucyjne i konwencyjne prawo do prywatności. Obarczenie postępowania przygotowawczego zadaniem wszechstronnego i wyczerpującego wyjaśnienia wszystkich okoliczności, połączone z utwaleniem materiału dowodowego na użytek postępowania głównego, zmusza też do tworzenia rozbudowanego aparatu ścigania, opóźnia wniesienie oskarżenia do sądu i może pomniejszać znaczenie rozprawy głównej.

Dodać trzeba, że cytowana nowela z dnia 29 marca 2007 r. nakłada na postępowanie przygotowawcze obowiązek zebrania, zabezpieczenia i utwalenia dowodów dla sądu tak, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej. Należy zatem zauważyć, że realizowanie powyższego celu doprowadzi do zajmowania się w takim postępowaniu wszystkimi okolicznościami sprawy, mającymi istotne, nieistotne bądź wręcz żadne znaczenie dla rozstrzygnięcia jej i pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności. Spowoduje to wydłużenie tego etapu procesu, konieczność zaangażowania większej liczby funkcjonariuszy do jego prowadzenia oraz wzrost kosztów, a także osłabienie znaczenia rozprawy głównej i dowodów przeprowadzanych przed sądem.

<sup>5</sup> Por. P. Hofmański, D. Szumiło-Kulczycka, S. Waltoś, *Przewlekłość procesu karnego w Polsce i środki jej zwalczania*, [w:] *Zagubiona szybkość procesu karnego*, pod red. S. Waltosia, J. Czapskiej, Warszawa 2005, s. 57.

<sup>6</sup> Zob. przykładowo J. Tylman, [w:] T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2005, s. 565; S. Waltoś, *Proces karny...*, s. 467.

<sup>7</sup> J. Tylman, *op. cit.*, s. 566.

Zwiększanie znaczenia postępowania przygotowawczego i pomniejszanie znaczenia postępowania głównego oznacza danie swoistego prymatu dowodom uzyskanym w toku inkwizycyjnego postępowania przygotowawczego, kosztem dowodów uzyskanych w toku kontradiktoryjnej rozprawy głównej. Celem postępowania przygotowawczego nie może być jednak definitywne rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy przestępstwa, gdyż nie jest to funkcją tego stadium procesu<sup>8</sup>. W tym aspekcie należy więc dostrzec niebezpieczeństwo poczynienia w procesie karnym nieprawdziwych ustaleń faktycznych, a zatem naruszenie zasady wyrażonej w art. 2 § 2 k.p.k. Mając więc na względzie, co do zasady, niekontradiktoryjny sposób prowadzenia postępowania przygotowawczego, należy zgłosić istotne wątpliwości co do omawianych zmian modelu tego postępowania, wprowadzonych nowelą z dnia 29 marca 2007 r. Kierunek zmian dający możliwość pociągnięcia sprawcy przestępstwa do odpowiedzialności karnej wyłącznie na podstawie materiałów postępowania przygotowawczego musi budzić niepokój, gdyż może prowadzić do uzależnienia rozstrzygnięć sądowych od wyników postępowania przygotowawczego i w konsekwencji do wzrostu znaczenia dowodów uzyskanych na tym etapie procesu, jako przesądzających o odpowiedzialności oskarżonego<sup>9</sup>. Dążyć należy więc do ograniczenia zakresu postępowania przygotowawczego, co będzie miało także znaczenie dla przyspieszenia tego stadium procesu. Dodać w końcu należy, że przepisy art. 297 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k. w obecnym brzmieniu nie korelują z przepisem art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., wskazującym na konieczność zakończenia postępowania karnego w rozsądnym terminie.

Otwarta pozostaje natomiast kwestia mocy wiążącej dowodów zebranych w postępowaniu przygotowawczym dla przyszłego wyroku sądowego. Z jednej strony, jak najbardziej trafna jest teza, że ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu przygotowawczym nie mogą mieć definitywnego charakteru ani wiążącego znaczenia dla sądu<sup>10</sup>. Z drugiej strony, sąd – wydając wyrok po uprzednim porozumieniu prokuratora z podejrzanym – musi uwzględnić dowody zebrane w postępowaniu przygotowawczym. W przeciwnym razie, obowiązany jest skierować sprawę na rozprawę. Wydanie wyroku skazującego w trybie art. 335 k.p.k. następuje przecież na podstawie materiałów zebranych wyłącznie w postępowaniu przygotowawczym. Sprawia to, że rośnie znaczenie tego postępowania, gdyż prokurator – zawierając porozumienie z podejrzanym – w istocie przesądza o zakresie jego odpowiedzialności karnej. Od możliwości konsensualnego zakończenia postępowania przygotowawczego nie ma już jednak odwrotu, a co więcej, należy

<sup>8</sup> Zob. J. Grajewski, S. Steinborn, *Zasada prawdy materialnej jako granica upraszczania procesu karnego*, [w:] *Zasada prawdy materialnej*, pod red. Z. Sobolewskiego, G. Artymiak, Kraków 2006, s. 217.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 228.

<sup>10</sup> J. Tylman, *op. cit.*, s. 213.

ją poszerzać<sup>11</sup>. Dostrzegając jednak ryzyko naruszenia zasady prawdy materialnej przez rozbudowanie porozumień procesowych, należy w tej kwestii postępować rozważnie, mając na względzie bezwzględną konieczność poszanowania zasady prawdy materialnej i gwarancji procesowych stron, a zwłaszcza podejrzanego, i dbając, aby osoba niewinna nie została pociągnięta do odpowiedzialności karnej.

Dotychczasowe uwagi pozwalają na konkluzję, że postulowana powinna być koncepcja, zakładająca wąski zakres postępowania przygotowawczego, z obowiązkiem utrwalenia dowodów w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Takie rozwiązania pozwalają też na sprawne i szybkie przeprowadzenie postępowania przygotowawczego, bez niebezpieczeństwa poczynienia w sprawie ustaleń faktycznych niezgodnych z rzeczywistością.

Należy także opowiedzieć się za taką koncepcją postępowania przygotowawczego, w której ten etap procesu prowadzony jest zasadniczo przez policję, jako organ państwa najbardziej przystosowany technicznie, logistycznie i kadrowo do prowadzenia śledztwa i dochodzenia, z możliwością wykonania w nim wszystkich czynności procesowych<sup>12</sup>. Z tą cechą postępowania przygotowawczego wiąże się ograniczenie śledztwa prokuratorskiego tylko do zbrodni zabójstwa, określonej w art. 148 k.k. oraz występków, gdy osobą podejrzaną jest sędzia, prokurator, funkcjonariusz policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego lub Centralnego Biura Antykorupcyjnego, a także funkcjonariusz Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, finansowego organu postępowania przygotowawczego lub organu nadrzędnego nad finansowym organem postępowania przygotowawczego, w zakresie spraw należących do właściwości tych organów, lub występków popełnionych przez tych funkcjonariuszy w związku z wykonywaniem czynności służbowych<sup>13</sup>.

Podstawowym zadaniem prokuratora w postępowaniu przygotowawczym powinno być zapewnienie (zagwarantowanie) praworządnego przebiegu tego etapu procesu karnego. Uzmysłowić sobie bowiem należy, że w obowiązującym modelu postępowania przygotowawczego w ręku prokuratora, jako organu postępowania przygotowawczego, skumulowane są funkcje oskarżania, obrony i orzekania (rozstrzygania). Prowadzi to do ograniczania roli i aktywności procesowej pokrzywdzonego i oskarżonego, a w krańcowej postaci do pozbawienia ich pod-

---

<sup>11</sup> Zob. S. Waltoś, *Kodeks postępowania karnego z 1997 r. – między tradycją a wyzwaniem współczesności*, [w:] *Nowa kodyfikacja karna...*, s. 25; A. Bogusławicz, *Postępowanie skrócone – klasyczna forma konsensualnego sposobu zakończenia postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 4, s. 56.

<sup>12</sup> Zob. W. Grzeszczyk, *Główne kierunki zmian kodeksu postępowania karnego (część II)*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 6, s. 8.

<sup>13</sup> Por. M. Zbrojewska, *O zmianach w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 6, s. 42.

miotowości. Odbija się też niekorzystnie na sytuacji oskarżonego, który może stać się przedmiotem manipulacji organu postępowania karnego. Obciążenie prokuratora trzema rozbieżnymi i sprzecznymi funkcjami oraz zadaniami procesowymi odbija się negatywnie na realizacji każdej z tych funkcji, czyniąc jednocześnie iluzorycznym niezbędny jego obiektywizm, co może prowadzić do głęboko niesprawiedliwych postępowań przygotowawczych i orzeczeń kończących ten etap procesu karnego. Prokurator prowadzący postępowanie przygotowawcze (osobiście albo razem z policją) traci niezbędny dystans do zgromadzonych dowodów, co prowadzi do zachowań stronniczych i nieobiektywnych, a także niekorzystnie odbija się na realizowaniu celów postępowania karnego w postaci sprawiedliwości karnomaterialnej i proceduralnej.

Należy zatem dążyć do określenia zadań (funkcji) prokuratora jako gwaranta praworządnego postępowania przygotowawczego. Co do zasady, należy wprowadzić więc model policyjnego postępowania przygotowawczego, z merytoryczną kontrolą sprawowaną przez prokuratora, wyposażonego w uprawnienia do wydawania policji i pozostałym organom ścigania wiążących poleceń. Realizowanie przez prokuratora funkcji ochrony prawa musi prowadzić do ograniczenia jego zadań śledczych jako organu ścigania. Funkcje ścigania karnego wykonywać ma policja i inne organy państwa powołane do tego celu. Zadaniem prokuratora ma być dbanie o to, aby wymieniona funkcja realizowana była w zgodzie z przepisami prawa.

W postulowanej koncepcji postępowania przygotowawczego należy znieść tzw. horyzontalną (poziomą) kontrolę odwoławczą sprawowaną przez prokuratora bezpośrednio przełożonego, która w rzeczywistości, przy braku atrybutu niezawisłości, a nawet choćby realnej niezależności, podlegania zaś zasadzie hierarchicznego podporządkowania, stanowi iluzję faktycznej kontroli. Horyzontalna kontrola decyzji procesowych wydawanych w postępowaniu przygotowawczym, pozbawiając podejrzanego możliwości zweryfikowania podjętej wobec niego decyzji procesowej przez inny organ, niż podejmujący kwestionowaną decyzję, nie spełnia konstytucyjnego i konwencyjnego standardu rzetelnego procesu karnego, gdyż nie zapewnia przestrzegania gwarancji procesowych stron i uczestników tego etapu postępowania karnego. Należy zatem niezwłocznie uchylić przepisy Kodeksu postępowania karnego przewidujące wymienioną kontrolę.

Kontrola odwoławcza w postępowaniu przygotowawczym powinna mieć charakter dewolutywny lub zostać oddana w ręce sądu. Możliwy jest też wariant pośredni, tzw. ograniczonej kontroli instancyjnej (dewolutywnej), w której niektóre decyzje będą zaskarżane do prokuratora nadrzędnego, inne z kolei do sądu. Wprowadzenie (a właściwie przywrócenie) kontroli odwoławczej w postępowaniu przygotowawczym o charakterze dewolutywnym stanowiłoby urzeczywistnienie zasady sprawiedliwości proceduralnej. Uruchomienie działania organu wyższej instancji (prokuratora nadrzędnego) sprzyjałoby zobiektywizowaniu i urealnieniu kontroli prawidłowości wydanych decyzji, co niewątpliwie stano-

wiłoby przesłankę leżącą u podstaw prawa zagwarantowanego w art. 78 zdanie pierwsze Konstytucji.

Dyskusji wymaga też koncepcja sądowej kontroli legalności i celowości (zasadności) dowodów uzyskanych w postępowaniu przygotowawczym, której punktem wyjścia powinien być przepis art. 51 ust. 4 Konstytucji, stanowiący, że każdy ma prawo żądania usunięcia informacji zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. Ustawa procesowa powinna zatem określać tryb eliminowania z procesu karnego dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z nią. Chodzi tu nie tylko o dowody uzyskane wbrew obowiązującym zakazom ich zdobycia, ale także o dowody uzyskane w wyniku przeprowadzenia czynności wbrew jej ustawowym przesłankom, a zatem także w sposób sprzeczny z ustawą.

W konkluzji należy stwierdzić, że zasadnicza funkcja postępowania przygotowawczego, czyli zebranie i utrwalenie materiału dowodowego na użytek przyszłej rozprawy głównej determinowana jest przez koncepcję postępowania przygotowawczego. W pracy starano się zaś wykazać, że podstawowe założenia tej koncepcji powinny opierać się na ograniczonym zakresie postępowania przygotowawczego, ograniczonej możliwości bezpośredniego wykorzystania na rozprawie głównej dowodów utrwalonych w postępowaniu przygotowawczym, prowadzeniu tego postępowania zasadniczo przez policję i sprawowaniu przez prokuratora funkcji nadzorczo-kontrolnej, jako gwaranta praworządnego postępowania przygotowawczego.